

express

Wtorek, 27 Września 2016 r.
Nr 5 (5) NAKŁAD 10 000 EGZ.

POWIATU STAROGARDZKIEGO



DRAMATYCZNY APEL DZIECI Z PLACÓWEK w Sucuminie i Starogardzie

Podopieczni rodzinnych domów dziecka odebrani przez sąd, śledztwo prokuratorskie w sprawie znęcania się na nimi, zawieszona w obowiązkach dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie - to efekty wstrząsających doniesień o złym traktowaniu wychowanków przez ich opiekunów. Co działo się w ośrodkach w Sucuminie i Starogardzie Gdańskim?

str.3

W numerze:

Hala oficjalnie otwarta

Mieszkańcy Zblewa mają powody do zadowolenia. Mogą już korzystać z nowoczesnej hali widowiskowo-sportowej. Uroczyste oddanie nowego obiektu do użytku połączone zostało z 50-leciem miejscowej szkoły.



str.4

W trosce o życie

str.10



REKLAMA

2/2016/SP

501 826 742
TEL.: 501 826 424

DO 10000 ZŁ

POŻYCZKA NA DOWÓD

Zapraszamy do Placówki Partnerskiej!

Starogard Gdański
ul. Gdańska 1a, tel. 785 809 594

(koszt połączenia według taryfy operatora)



Bank BPH Spółka Akcyjna, ul. płk. Jana Pałubickiego 2, 80-175 Gdańsk

Nasza gmina potrzebuje spokoju i wielu inwestycji

Rozmowa z Jackiem Pauli, burmistrzem Skarszew.

Od dwóch lat Skarszewy dynamicznie się zmieniają. Jaka jest wizja rozwoju Gminy Skarszewy?

Silne gospodarczo miasto, gwarantujące mieszkańcom dobrą infrastrukturę, przyciągające turystów odwiedzających Malbork czy Gdańsk. W tej kwestii oczywiście długa droga przed nami, ale już udało się rozwiązać wiele spraw. Cieszymy się, że nasza wizja rozwoju spotkała się z akceptacją zdecydowanej większości Rady Miejskiej, z przewodniczącym Józefem Kamińskim na czele. Nasze działania na całą kadencję to przede wszystkim infrastruktura: chodniki, drogi, kanalizacja, hala widowisko-sportowa. W tej kwestii było najwięcej zaniedbań. Wspólnymi działaniami udało się już zmodernizować wiele odcinków, również dzięki dobrej współpracy samorządu z zarządami dróg powiatowych i wojewódzkich.

Skarszewy mają olbrzymi historyczny potencjał. Jak go wykorzystać?

Chcemy zrewitalizować miasto. W tym celu pozyskaliśmy już środki unijne na tzw. pomoc techniczną, przygotowujemy projekty, które umożliwią nam pozyskanie środków z RPO na odbudowę murów obronnych, zamku, placu zamkowego, centrum miasta. Te działania mają na celu odpowiednie przygotowanie Skarszew do obsługi ruchu turystycznego, ale powinny również podnieść standard życia mieszkańców całej gminy. Niezależnie od tego staramy się przygotować dobrą ofertę rozrywki - imprezy i koncerty dla wielu grup wiekowych, z różnorodną ofertą spędzenia wolnego czasu. To również kwestia dobrej promocji gminy, którą w odpowiednim czasie uruchomimy.

Zdecydowane zmiany zawsze wywołują emocje. Dużo ich w Skarszewach?

Gwarantowałem mieszkańcom, że obce są nam spory i niepotrzebne dyskusje, które miały miejsce przez ostatnie 12 lat. Nasza gmina potrzebuje spokoju i wielu inwestycji. My oczywiście zawsze chcemy rozmawiać, ale

widzimy, że bardzo mała grupka polityków, zgromadzona wokół duetu Krzywińska - Porte'e nie chce używać argumentów, ale tylko niedomówień i pomówień, na co nasza lokalna społeczność nie daje zgody. Nie można liczyć, że kłamstwo powtarzane 1000 razy będzie prawdą. Ja wierzę w mądrość mieszkańców, opozycja nie. Szkoda. Ale działamy i walczymy o środki zewnętrzne, o kolejne inwestycje, o nowe miejsca pracy i mieszkania. Przeciwnicy takim działaniom nie powinni przeszkadzać, ale dawać swoje pomysły, jeśli je oczywiście potrafią przygotować.

Jak wygląda pozyskiwanie środków zewnętrznych w chwili obecnej?

Pozyskaliśmy już sporo pieniędzy: ponad ćwierć miliona na budowę Domu Pobytu Dziennego Senior Wigor, kolejne ćwierć miliona na pomoc techniczną, ok. 1, 4 miliona na projekt kompleksowej termomodernizacji budynków użyteczności publicznej, około 0, 5 miliona na budowę budynku komunalnego w Pogódkach. Kolejne projekty są w trakcie oceny. Walczymy między innymi o środki na oświatę, przygotowujemy projekty i wnioski w zakresie rewitalizacji przestrzeni miejskiej, budowy ścieżki rowerowej w kierunku Starogardu, wymiany oraz rozbudowy oświetlenia w całej gminie, rozbudowy sieci grzewczej i kotłowni, budowy targowiska, nowej oczyszczalni ścieków, kanalizacji w Więckowach, a także wodociągu do Godziszewa. To jednak nie wszystkie projekty.

Kto skorzysta na tych zmianach?

Każdy mieszkaniec. Korzyści odnajdą młodzi ludzie, którzy zechcą na zawsze związać się ze Skarszewami, ale również starsze osoby, które będą mogły mieszkać w lepszych warunkach. Zapraszamy do Skarszew - już dzisiaj deweloperzy realizują tu swoje inwestycje mieszkaniowe. Rozbudowujemy przedszkole, chcemy, aby nasz urząd, instytucje i spółki gminne były jeszcze sprawniejsze. To



wszystko ma się przełożyć na zadowolenie i komfort życia. Oczywiście, wiele przed nami i zawsze mogą zdarzyć się potknięcia. Ale tylko ten kto nic nie robi, nie popełnia błędów. Tym bardziej, że po 1989 roku straciliśmy dużo czasu i dopiero teraz zdecydowanie przyspieszamy.

Skarszewy silnym miejscem na Kociewiu?

Na Pomorzu. Zaś Kociewie potrzebuje wreszcie odrzucenia marazmu, który w dziwny sposób ograniczał rozwój całego regionu. Wystarczy spojrzeć na Kaszuby - ich liderzy potrafią wspólnie walczyć o wiele ważnych spraw. Kibicuję Januszowi Stankowiakowi. Chciałbym, aby zdecydowanie odmienił wizerunek i infrastrukturę Starogardu Gdańskiego. Sądzę, że również na szczeblu powiatowym czeka nas zupełnie nowe spojrzenie na promocję Kociewia i rozwiązywanie naszych najważniejszych problemów. Kociewie potrzebuje nowych liderów. Takich, którzy nie boją się chociażby rozprawy z patologiami gospodarki odpadami. Takich, którzy chcą, aby mieszkańcy nie musieli cierpieć kolejnych podwyżek. Takich, którzy w ważnych sprawach nie chowają głowy w piasek.

Dziękujemy za rozmowę.

MIESZKAŃCY ZŁOŻYLI WNIOSKI

STAROGARD GD I Zakończyła się procedura składania wniosków do trzeciej edycji budżetu obywatelskiego na 2017 rok. Mieszkańcy Starogardu zgłosili w sumie siedemnaście projektów na łączną kwotę ponad 2,5 mln. zł.

W trzeciej edycji budżetu obywatelskiego mieszkańcy mają do wykorzystania prawie 1 mln zł. Do urzędu miasta wpłynęło 17 wniosków na łączną kwotę 2 778384 zł. Trzy wnioski to projekty ogólnomiejskie. Ich wartość wynosi prawie 90 tys. zł.

- Mieszkańcy postawili przede wszystkim na rekreację - informuje Magdalena Dalecka z Urzędu Miasta w Starogardzie Gdańskim. - Wśród pomysłów są projekty dotyczące budowy placów zabaw, skwerów i parków rozrywkowych oraz boiska wielofunkcyjnego. Pojawił się też projekt modernizacji skweru i remontu chodników. Mieszkańcy zgłosili też pomysły dotyczące ochrony zwierząt i poprawy infrastruktury rowerowej w mieście.

W tym roku oprócz czterech projektów

(po jednym z każdego rejonu miasta - red.) zrealizowane zostaną dodatkowo: jeden projekt ogólnomiejski oraz jeden pomysł mieszkańców z grupy wniosków, które nie wygrały, ale który uzyskał największą liczbę głosów.

O tym, ile ostatecznie wniosków zostanie zakwalifikowanych do głosowania zadecyduje zespół do spraw opiniowania. Do 10 października zweryfikuje wszystkie zgłoszone projekty pod względem formalnym, merytorycznym oraz finansowym. Ostateczna liczba wniosków do realizacji zostanie ogłoszona 11 października. Najpóźniej do 16 rozlosowane zostaną numery dla każdego zadania, na które w dniach 17-30 października mieszkańcy Starogardu będą głosować. **(WA)**

HARMONOGRAM:

20 - 30 września 2016 r.

- uzupełnianie braków formalno-prawnych formularzy zgłoszeniowych przez wnioskodawców

11 października 2016 r.

- ogłoszenie ostatecznej listy projektów oraz losowanie ich numerów

17 - 30 października 2016 r.

- głosowanie nad propozycjami
Do 30 października 2016 r.
- ogłoszenie listy wybranych do realizacji projektów



Fot. arch.

Znęcali się nad podopiecznymi?

POWIAT | Informacje, które wstrząsnęły Polską. Wychowankowie rodzinnych domów dziecka w Sucuminie i Starogardzie Gdańskim zawiadomili media o złym traktowaniu przez opiekunów. - Jesteśmy bici i upokarzani. Potrzebujemy pomocy - apelowali podopieczni, a sprawą zainteresował się sąd, który przeniósł ich już do innych placówek. Śledztwo w sprawie wszczęła prokuratura, a kontrolująca ośrodki dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie została zawieszona w obowiązkach służbowych.



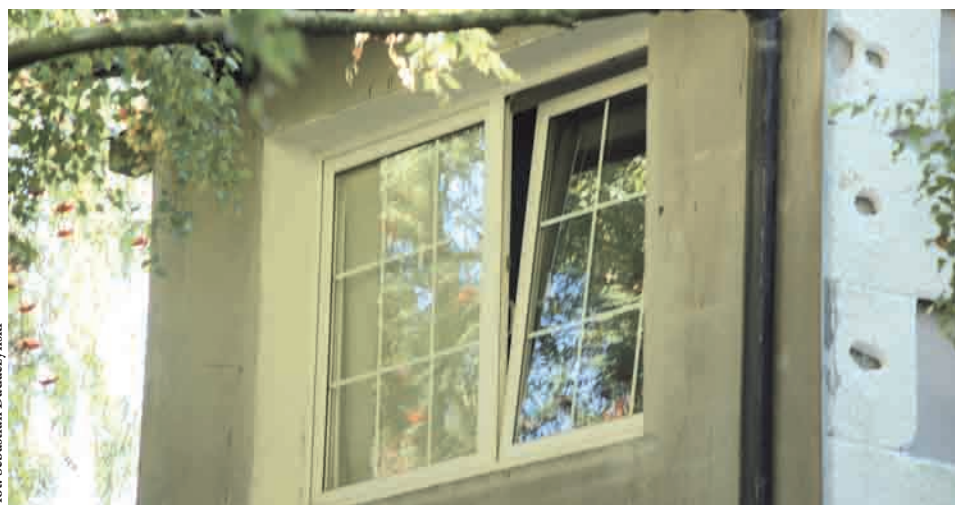
fot. Sebastian Dadaczyński

Wyzywanie, bicie, kopanie, duszenie, głodzenie, a nawet rażenie paralizatorem - tak swój dramat opisali wychowankowie domu dziecka w Sucuminie, ale podobnie miało dziać się także w drugiej placówce, która mieści się w Starogardzie Gdańskim. Gdy sprawą zainteresowały się ogólnopolskie media, trudno było już porozmawiać z podopiecznymi, choć nam udało się spotkać kilkoro z nich.

- Jesteś z domu dziecka? Dobrze cię tu traktują - pytamy dziewczynkę, ale ta nie odpowiada i biegnie do budynku w Sucuminie. O tym, co się tam działo, odpowiedział nam za to Michał Gołuński. To były wychowanek tego domu dziecka. W rozmowie z nami twierdzi, że wtedy, jak i teraz, jest tam po prostu źle.

- Pamiętam, jak buntowałem się na wiele rzeczy, których dopuszczali się rodzice zastępczy - wspomina Michał. - Co robili? Wyzywali i szarpali. Na szczęście, mnie już tam nie ma, ale teraz jest podobnie. Wiem o tym, bo jestem w stałym kontakcie z młodszymi koleżankami i kolegami. Oni tylko odliczają dni do opuszczenia tego miejsca. Niestety, teraz nie można z nimi porozmawiać, bo zabrali im telefony komórkowe.

Opiekunowie - małżeństwo Ż. - prowadzący rodzinne domy dziecka w Sucuminie i Starogardzie nie mają sobie nic do zarzucenia.



fot. Sebastian Dadaczyński

- Pragniemy poinformować, że z pełnym zdecydowaniem odcinamy się od zarzutów stosowania przemocy oraz znęcania się nad dziećmi i młodzieżą. Obecnie w tej sprawie toczy się postępowanie przygotowawcze i mamy nadzieję, że w związku z tym sprawa zostanie dogłębnie wyjaśniona. Zamierzamy kontynuować swoją działalność w zakresie pieczy zastępczej, jednak uszanujemy wszelkie decyzje odpowiednich organów w tym zakresie, o ile będą brały one pod uwagę dobro dzieci, które obecnie są bardzo przestraszone nagonką medialną, zwłaszcza w mediach społecznościowych

i boją się, że mogą utracić dom. Są one w pełni objęte opieką psychologiczną i pedagogiczną - oświadczyli. Mimo to sąd zdecydował o odebraniu opiekunom dzieci. - W trybie zabezpieczenia Sąd Rodzinny w Starogardzie Gdańskim podjął decyzję o przeniesieniu dzieci z obu ośrodków do innych placówek opiekuńczych - poinformował nas w piątek Rafał Terlecki, rzecznik ds. cywilnych Sądu Okręgowego w Gdańsku. - Decyzja ta została już wykonana, co do ośrodka w Sucuminie. Sprawą zainteresowała się także prokuratura. - Potwierdzam, że zostało wszczęte do-

chodzenie w sprawie ewentualnego znęcania się nad wychowankami domu dziecka w Sucuminie - zapewnia Anita Kniga-Węzik, miejscowa prokurator rejonowa. - W związku z tym przesłuchamy zainteresowane strony. Sprawa jest rozwojowa. W zależności od ustaleń podejmiemy decyzję, czy będzie też kolejne dochodzenie w przypadku domu dziecka w Starogardzie.

Śledczy sprawdzą także, czy urzędnicy prowadzili kontrole nad ośrodkami, brane pod uwagę jest głównie Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Jego dyrektor Tatiana Neumann twierdzi, że

odkąd jest szefową PCPR do tej instytucji nie wpłynęło żadne pismo, żaden list opisujący przypadki przemocy stosowanej w którejkolwiek z placówek prowadzonych przez stowarzyszenia współpracujące z Centrum. Tymczasem podopieczni domów dziecka twierdzą, że pisemnie zgłaszali problem Tatianie Neumann, ale ta nic w tym kierunku nie zrobiła. Były wychowanek Michał Gołuński mówi, że w 2013 roku odwiedził w tej sprawie dyrektor PCPR, a jako dowód przedstawia nagranie. Słychać w nim, jak kobieta (z rozmowy i brzmienia głosu wynika, że to najprawdopodobniej szefowa Centrum - red.) zastrasza chłopaka, a przede wszystkim obiecuje pomoc w zamian za wycofanie skargi. Sama zainteresowana twierdzi, że 17-latek bezpodstawnie ją oskarżył, słowa były nieprawdziwe, a nagrania nie słyszała, choć uważa, iż zostało... zmanipulowane.

Oprócz tego, pojawiły się wątpliwości, czy Neumann odpowiednio kontrolowała placówki. Okazało się, że jest znajomą pani Ż, prowadzącej wraz z mężem ośrodek w Sucuminie i Starogardzie, do czego przyznaje się sama szefowa PCPR. - To jest moja koleżanka, z którą znamy się od urodzenia, nie wyrzeknę się tej znajomości - mówiła na antenie TVN.

W związku z wątpliwościami, które pojawiły się wobec szefowej PCPR zarząd powiatu podjął decyzję o jej zawieszeniu na okres trzech miesięcy. - Chodzi o dobry wizerunek starostwa i chęć transparentnego wyjaśnienia sprawy. Obowiązki szefa tej instytucji pełnić będzie Dominika Guzińska, wieloletni pracownik PCPR - powiedział nam starosta starogardzki, Leszek Burczyk.

To jednak nie koniec sprawy. Radni opozycji uważają, że zawieszenie szefowej Centrum jest zbyt łagodnym środkiem, dlatego będą dążyć do jej dymisji. Ponadto zamierzają wnioskować do władz powiatu o wszczęcie postępowania sprawdzającego, co działo się w PCPR i jakie działania podejmowała dyrektor. Do tematu zapewne jeszcze wrócimy.

Sebastian Dadaczyński

Podwójne święto za nami

ZBLEWO | Te wydarzenia z pewnością przejdą do historii Zblewa. Kilka-
naście dni temu obchodzono tam jubileusz 50-lecia miejscowej szkoły
oraz otwarcie nowoczesnej hali widowiskowo-sportowej. Uroczysto-
ści zgromadziły wiele osób, tj. uczniów, rodziców, nauczycieli, przed-
siębiorców, przedstawiciele władz różnego szczebla oraz pozostałych
gości, którzy na co dzień są związani z gminą Zblewo i ją wspierają.

Z okazji 50-lecia szkoły i otwarcia hali wido-
wiskowo - sportowej w miejscowym kościele
odbyła się msza św. Celebrował ją proboszcz
parafii p.w. św. Michała, ks. prał. Zenon Górecki.
W swojej homilii duchowny podkreślał, że 50-
lecie szkoły wiąże się z kilkoma pokoleniami,
historią i wspomnieniami. Zaznaczył, że zada-
niem dorosłych, szczególnie rodziców i nauczy-
cieli, jest dobre wychowanie dzieci i młodzieży.
- Ważne jest to, by wynieśli z domu oraz szkoły
odpowiednie wartości, które będą kształtować
ich postawy – mówił w trakcie sumy.

Z okazji 50-lecia szkoły każdy mógł zwiedzić
placówkę, która w tym wyjątkowym dniu za-
mieniła się w jedno wielkie archiwum oraz
izbę muzealną z przedmiotami z lat 60. i 70.
Dla wielu były to bardzo wzruszające chwile.
Dzięki wystawie mogli oni odnaleźć siebie na
zdjęciach, a przy tym podziwiać miejsca i rze-
czy, z których korzystali w swoich młodzień-
czych latach.

Równie wzruszająco było podczas otwarcia
nowoczesnej hali widowiskowo-sportowej.

Obiekt powstał przy szkole. Liczy prawie dwa
tysiące metrów kwadratowych. Do dyspozycji
uczniów są jednak nie tylko boiska i trybuny,
ale także zaplecze, gdzie znajdują się m.in. si-
łownia, szatnie, toalety, a nawet sala konferen-
cyjna.

Zarówno wójt gminy Zblewo, jak i dyrektor pla-
cówki, podkreślali znaczenie hali. - Będzie ona
służyła nie tylko uczniom, ale także mieszkań-
com podczas różnych uroczystości - mówili.

Budowa hali trwała dwa lata, a jej koszt to oko-
ło 7 mln zł. Blisko 2 mln zł pochodziły w formie
dofinansowania z Ministerstwa Sportu i Tury-
styki.

Jak na prawdziwe otwarcie przystało, nie za-
brakło prezentów i wielu gratulacji dla władz
gminy od gości, a tych do Zblewa przybyło na-
prawdę sporo. Wśród nich byli m.in. wicemin-
ster infrastruktury i budownictwa - Kazimierz
Smoliński, wicemarszałkowie województwa
pomorskiego: Krzysztof Trawicki i Ryszard Świl-
ski oraz starosta starogardzki, Leszek Burczyk.

Sebastian Dadaczyński



fol. Sebastian Dadaczyński



fol. Sebastian Dadaczyński



fol. Sebastian Dadaczyński

Uważaj na fałszywe agencje pracy!

Masz firmę i chcesz skorzystać z pomocy agencji zatrudnienia? Zanim podpiszesz umowę o współpracy, wcześniej dokładnie ją sprawdź, ponieważ niektóre agencje działają bez odpowiednich uprawnień, a metody ich działania są sprzeczne z normami obowiązującego prawa. Chcąc usprawnić działanie swojej firmy, nieostrożnym ruchem możesz sprowadzić na siebie szereg kłopotów.

Aktualnie na terenie województwa pomorskiego działa 440 agencji zatrudnienia posiadających certyfikat wydany przez marszałka województwa pomorskiego. Są one wpisane do Krajowego Rejestru Agencji Zatrudnienia (KRAZ). Taka lista dostępna jest na www.stor.praca.gov.pl.

- Kontrolą podmiotów działających na terenie województwa pomorskiego bez wymaganego certyfikatu zajmuje się Państwowa Inspekcja Pracy, która systematycznie przekazuje do Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku informacje o przeprowadzonych kontrolach i wykrytych nieprawidłowościach - informuje Agnieszka Katka z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku. - W 2016 roku otrzymaliśmy informację o sześciu podmiotach działających bez odpowiednich uprawnień, w 2015 roku pracownicy PIP wykryli dwanaście takich agencji zatrudnienia, w 2014 problem dotyczył siedmiu skontrolowanych jednostek. Prowadzenie agencji zatrudnienia bez wpisu do KRAZ podlega karze grzywny nie niższej niż 3 tys. zł (zgodnie z art. 121. Ust.1 Ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy). Problem z niektórymi „agencjami” potwierdzają także przedstawiciele Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jak mówią, na rynku obecne jest także zjawisko tzw. outsourcingu pracowniczego. Podmioty te działają na zasadach agencji, lecz z prawnego punktu widzenia nimi nie są. Pro-



ponują one przedsiębiorcom przejęcie części ich pracowników w ramach tzw. umowy outsourcingowej. Rozwiązanie to ma na celu przejęcie części kadry pracowniczej, co w założeniach powinno mieć realne korzyści finansowe dla przedsiębiorstwa.

- W wielu przypadkach na podstawie tych umów, nie dochodzi do faktycznego przejęcia pracowników w trybie art. 23¹ Kodeksu pracy tylko stwarza się pozory przejęcia pracowników, a w praktyce ograniczają się one jedynie do obsługi kadrowo-płacowej polegającej na wypłacie pracownikom wynagrodzenia przez firmy oferujące outsourcing pracowniczy. Bez zmian dla zatrudnionych pracowników pozostaje miejsce świadczonej pracy, zakład pracy oraz podległość służbowa. W sytuacji gdy taka firma nie wywiąże się np. z obowiązku opłacania składek ZUS, PIT4, odpowiedzialność za zobowiązania z tego tytułu wraz z odsetkami, które będą wymagane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, będzie spoczywać w dalszym ciągu na przedsiębiorstwie korzystającym z usługi. W wyniku czego faktycznym płatnikiem składek nadal pozostaje dotychczasowy pracodawca, który zawierając umowę, był pewien że te zobowiązania będą regulowane przez tzw. „agencję” w zakresie podpisanej przez niego umowy. W przypadku ustalenia, że nie doszło do przejęcia pracowników w trybie art. ustawy - Kodeks pracy, ZUS po przeprowadzonym postępowaniu wydaje decyzję o podleganiu

ubezpieczeniom społecznym pracownika z tytułu zatrudnienia u faktycznego (tj. starego) pracodawcy. Firma, która na skutek przeprowadzonego postępowania zobowiązana została do opłacenia należności z tytułu składek ma możliwość złożenia wniosku o rozłożenie należności na raty - informuje Krzysztof Cieszyński, rzecznik ZUS w Gdańsku.

O komentarz w tej sprawie poprosiliśmy także właściciela Agencji Zatrudnienia AB Uni-servis. - Faktycznie, co jakiś czas docierają do mnie informacje o nowym podmiocie, który na lokalnym rynku namawia naszych przedsiębiorców na takie rozwiązania - mówi Mirosław Stosik. - Osobiście radziłbym daleko posuniętą ostrożność w podejmowaniu decyzji. Z pozoru opłacalne rozwiązanie może narazić nas na duże kłopoty. Dlatego warto sprawdzać, czy mamy do czynienia z certyfikowaną agencją. Różnica jest taka, że działalność certyfikowanej agencji pracy jest regulowana ustawowo i na mocy Ustawy agencja ponosi odpowiedzialność za swoje działanie. Usługi firm niecertyfikowanych, nazywających się „agencjami pracy”, tej odpowiedzialności na siebie nie przenoszą. Outsourcing jest korzystnym rozwiązaniem dla firm, ale na legalnych i właściwych zasadach, a nie zasadach, które pozorują usługi outsourcingu.

My możemy polecić jedyną zarejestrowaną w powiecie starogardzkim Agencję Zatrudnienia AB Uni-servis, która specjalizuje się w pośrednictwie pracy oraz elastycznych formach zatrudnienia w tym zatrudnianiu pracowników tymczasowych.

Intermarché pomaga zwierzakom

STAROGARD GD | Od 15 września do 5 października 2016 roku klienci sieci sklepów Intermarché po raz kolejny mają szansę wspomóc schroniska, w których przebywają porzucone czworonogi. Wszystko za sprawą drugiej zbiórki karmy dla zwierząt organizowanej przez Grupę Muszkietierów w 205 miastach. Zebrany pokarm zostanie przekazany schroniskom na terenie całej Polski, także temu w Starogardzie Gdańskim, a to dzięki akcji w miejscowym sklepie Intermarché.



Problem bezdomnych zwierząt w Polsce narasta i jest znacznie poważniejszy niż w innych krajach europejskich. W 2014 roku w nadzorowanych przez Biuro Opieki nad Zwierzętami schroniskach znajdowało się ponad 70 tys. psów. Koszty opieki i utrzymania placówek sukcesywnie rosną, a jednocześnie liczba bezpańskich zwierząt nie maleje. Ważne jest zatem zaangażowanie społeczne i pomoc. Rozpowszechnienie informacji o problemie podniesie społeczną świadomość, a co za tym idzie pomoże bezdomnym zwierzakom. Kampania pod patronatem Fundacji Międzynarodowy Ruch na Rzecz Zwierząt Viva ma na celu wesprzeć schroniska oraz inne organizacje zajmujące się porzuconymi zwierzętami. Udział w niej jest bardzo prosty. Wystarczy odwiedzić Intermarché między 15 września a 5 października

i zostawić zakupioną karmę dla psów lub kotów w wyznaczonym miejscu na terenie sklepu. – Okres jesienno-zimowy jest dla bezpańskich czworonogów szczególnie trudny – mówi Bartłomiej Tarłowski, PR Manager Grupy Muszkietierów. – Angażując się w akcję oraz zachęcając do udziału w niej rodzinę i przyjaciół, pomożemy przetrawić porzuconym zwierzacom, do czasu, nim znajdzie się dla nich nowy, kochający dom. W trosce o zdrowie zwierząt Intermarché współpracuje również z lekarzem weterynarii, który radzi klientom, jak dbać o czworonogi, by były sile i zdrowe. Podczas pierwszej zbiórki karmy w sklepach Intermarché, która miała miejsce w lutym br., udało się zebrać 26 ton produktów o łącznej wartości blisko 200 tys. zł. W starogardzkim sklepie tej sieci, działającym w Galerii Neptun, zgromadzono wtedy aż ok. pół tony karmy.

Był to rekord w całej Polsce. – Liczymy, że obecna akcja będzie równie udana i pobijemy rekord z lutego, dzięki czemu skorzystają starogardzkie zwierzaki – podkreślają Monika Macugowska i Marek Izdebski, małżeństwo, które prowadzi sklep Intermarché w Galerii Neptun. – Zebrane produkty trafią do schroniska przy ul. Hermanowskiej. Na pewno się przydadzą, zwłaszcza, że zbliża się okres jesienno-zimowy, dlatego gorąco zachęcamy do udziału w akcji. Okazuje się, że wcale nie trzeba namawiać klientów do uczestnictwa w przedsięwzięciu, bo ci sami chętnie zakupują karmę. – Mam pieska, dlatego doskonale zdaję sobie sprawę, jak ważna jest opieka nad zwierzętami – zauważa Małgorzata Janusz, mieszkanka Starogardu. – Szczególnie tymi w schronisku, które nie mają domu, a tym samym rodzinnego ciepła.

Sebastian Dadaczyński

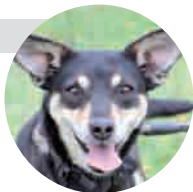
DO SERCA PRZYTYTUŁ PSA!

STAROGARD GD | Wspólnie ze Schroniskiem dla Bezdomnych Zwierząt inaugurujemy akcję pn. „Przygarnij psa”. Na łamach Expressu Powiatu Starogardzkiego zamierzamy prezentować czworonogi, które czekają na nowy dom. Czytelników zachęcamy do podjęcia działań, które przyczynią się do poprawy ich losu.

Szukasz prawdziwego przyjaciela? Jeśli tak, to koniecznie zgłoś się do Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Starogardzie Gdańskim. W placówce przebywają psy, które ktoś porzucił lub odebrał wcześniejszym właścicielom. Poniżej prezentujemy kilkoro z nich. Może akurat Ty odmienisz ich los?

MOLI:

Pies, który ma nieziemską moc. Jest nią siła przyciągania. Nie umknie jej uwadze żaden człowiek i robi wszystko, aby podszedł i poświęcił chwilę. Z blisko stuprocentowym wynikiem jej się to udaje. Przecież nikt nie ma serca z kamienia i dodatkowo ona tak bardzo prosi. Wychowana w miłości do ludzi, do niedawna z pewnością domowy pies ze stałym kontaktem z człowiekiem. Wszystko co dobre kiedyś się kończy i na nią również przyszła pora. Domowe zacisze zamieniono na schroniskowy boks, gdzie trudno jej się odnaleźć. Wakacje - czy to wystarczający powód? Dla nas nie do pomysłenia, ale jak co roku w wielu głowach taki pomysł się zrodził. Śmierć właściciela - na to nikt nie ma wpływu, jednak czy nikogo w rodzinie nie było do opieki? Możliwości jest wiele, a los często bywa okrutny. Po części możemy mieć wpływ na swój los, jednak zwierzę go samo nie odmieni. Do tego potrzebuje naszej pomocy, a więc cichutko woła o nią całym swoim sercem.



PUDZIAN:

Jedną z większych wartości jest umiejętność wybaczenia. Chociażby skrzywdzono nas okrutnie, w końcu nadchodzi moment kiedy potrafimy wybaczyć. Nie zapominamy krzywd, ale z czasem jesteśmy w stanie zaufać komuś ponownie. Tak jest w przypadku Pudziana. Największa krzywda jaka go dotknęła zwie się „bezdomność”. Nie ze swojej winy wygląda zza schroniskowych krat. Do tego przyczynił się człowiek a może i niejeden. Pozwolił odejść i nie szukał. Nie zatroszczył się o swojego wieloletniego kompana w taki sposób na jaki zasłużył. Jednak najbardziej cierpi zwierzę, które kochało i oczekiwało jedynie schronienia i miłości. W zamian służył dożywotnym oddaniem i wiernością. To wszystko co mógł ofiarować a mimo to nie został doceniony. Nadszedł czas kiedy to nie warto oglądać się za siebie. Przed sobą mieć tylko to co nowe i nieznanne. Zasłużoną opiekę, miłość i schronienie. Pudzian bardzo chciałby mieć to wszystko, lecz musi być ktoś kto zdecyduje się mu to ofiarować.



POLMET

REKLAMA
153/2016/RL

BLACHY:

- zimnowalcowane i gorącowalcowane w kręgach i arkuszach
- ocynkowane w kręgach i arkuszach
- kawalkowe sortowane i niesortowane
- kształtowniki zimno-gięte
- pręty
- walcówka
- siatki zgrzewane
- siatki cięto-ciągnięte
- siatki zbrojeniowe
- podkładki metalowe do papy
- wsporniki metalowe do palet dusseldorf
- blachy trapezowe na pokrycia dachowe





Starogard Gdański
 ul. Bp. Krasickiego 7
 tel. 58 562 36 49, 58 563 30 63
 e-mail: polmet@polmet.gda.pl

Docenili Wiesława Hartunę i jego załogę

SKARSZEWY | Kapituła Odznaki „Zasłużony dla Budownictwa” doceniła przedsiębiorcę Wiesława Hartunę. Właściciel skarszewskiej firmy usługowo - budowlanej Hartuna Sp. z o.o. otrzymał niedawno Złotą Odznakę „Zasłużony dla Budownictwa”.



Fot. Rafał Korbut

Najnowszą inwestycją firmy jest budowana właśnie hala sportowa w Wejherowie.

roczyste wręczenie Złotej Odznaki nastąpiło podczas gali z okazji 25-lecia starogardzkiej firmy Broker. Wiesław Hartuna znalazł się wśród nielicznych przedsiębiorców, których doceniono w ten sposób za szczególne zasługi dla rozwoju budownictwa.

- Bardzo cieszę się z tego wyróżnienia - mówi Wiesław Hartuna. - Doceniono nie tylko moją osobę, ale przede wszystkim cały mój zespół, z którym od lat tworzę firmę. To miłe, że Kapituła Odznaki „Zasłużony dla Budownictwa” na czele z jej przewodniczącym, Zbigniewem Janowskim, dostrzegła znaczącą działalność naszej firmy na rynku pomorskim i nie tylko. Bar-

dzo za to dziękuję. Takie docenienie motywuje nas do dalszej, intensywnej pracy. Odznakę właściciel skarszewskiej firmy odebrał z rąk prezidenta Starogardu Gdańskiego, Janusza Stankowiaka, a gratulacje złożyli mu także: właściciel Brokera, Mariusz Szwarz oraz inni przedsiębiorcy, działający na terenie województwa pomorskiego. Warto zaznaczyć, że Hartuna Sp. z o.o. to rodzinna firma z wieloletnią tradycją. Została założona 1 kwietnia 2001 roku. Właścicielami są ojciec z synem: Wiesław Hartuna i Marcin Hartuna, którzy tworzą zarząd firmy. Posiadają nagrody oraz certyfikaty, takie jak: Gazele Bizne-



Fot. Sebastian Dadaczyński

su 2007&2010, Solidna Firma 2008, 2009, 2010, Certyfikat ISO 9001:2009. Firma zrealizowała i realizuje inwestycje dla inwestorów publicznych i prywatnych, tj. budynki wielorodzinne, domy mieszkalne oraz wykonuje inwestycje w ramach zamówień publicznych.

Hartuna Sp. z o.o. dziś zatrudnia już 130 osób. Pracują tam osoby posiadające przeróżne zawody: od pracowników administracji, gdzie cała kadra ma wykształcenie wyższe, poprzez inżynierów budownictwa, inżynierów z branży konstrukcyjno - budowlanej, inżynierów sanitarnych, pracowników budowlanych wszystkich branż, tj. hydraulików, spawaczy, elektryków, murarzy, malarzy, cieśli szalunkowych, zbrojarzy, betoniarzy, a skończywszy na kierowcach ciężarówek, autobusów oraz operatorach sprzętu bu-

dowlanego.

Warto zaznaczyć, że najnowszą inwestycją firmy jest budowana właśnie hala sportowa w Wejherowie. W ubiegły piątek uroczystość wmurowano kamień węgielny oraz akt erekcyjny pod budowę tego obiektu, który powstaje przy Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 2 dla Niesłyszących i Słabosłyszących w Wejherowie.

- Hala wyróżniała się będzie przepiękną elewacją, która wykonana zostanie w nowej, wentylowanej technologii - mówi Wiesław Hartuna, prezes firmy. - Będzie to typowa wielofunkcyjna hala sportowa, która z pewnością zaspokoi potrzeby tego ośrodka. W tym roku doprowadzimy do stanu surowego zamkniętego. Obecnie kryjemy dach. W przyszłym roku będziemy prowadzić już prace wykończeniowe.

Sebastian Dadaczyński, Rafał Korbut

LAS SZPĘGAWSKI - PAMIĘTAMY!

GM. STAROGARD | Las Szpęgawski - to właśnie to bolesne miejsce skrywa 39 masowych grobów, choć niewykluczone, że jest ich więcej. W niedzielę, jak co roku, oddano tam hołd poległym w czasie II wojny światowej Polakom.

Cmentarz w Lesie Szpęgawskim jest największą nekropolią, obok Piaśnicy, gdzie spoczywają ofiary niemieckiego ludobójstwa w województwie pomorskim. Niemcy wymordowali tam aż około 7 tysięcy mieszkańców Starogardu Gdańskiego, Tczewa i okolic - głównie Polaków i Żydów.

Od połowy września 1939 roku do końca II wojny światowej zamęczono w tym miejscu wybitnych patriotów, działaczy narodowych, nauczycieli, księży, przedstawicieli inteligencji z Kociewia i Pomorza, a także pacjentów szpitala psychiatrycznego w Kocborowie oraz cały jego personel medyczny. - Każda z tych ofiar zasługuje na pamięć i szacunek - mówił Ryszard Szwoch, nauczyciel, polonista, historyk, znawca dziejów Starogardu Gdańskiego i Kociewia. - Nawet bezimiennej większości, skoro nie zdołaliśmy dotąd zidentyfikować nazwisk i personaliów wszystkich tutaj pomordowanych, winniśmy służyć pamięcią jako zadośćuczynieniem za ich ofiarę życia oddanego za Polskę.

Po jego wystąpieniu nastąpiło złożenie biało - czerwonych kwiatów i zniczy przez liczne delegacje. Do Lasu Szpęgawskiego przybyli m.in. parlamentarzyści, prezydenci miast, burmistrzowie, wójtowie kociewskich gmin, kombatanci, nauczyciele, uczniowie. Godny podkreślenia jest fakt, że pojawiły się też całe rodziny z dziećmi, by



uczestniczyły w tej żywej lekcji historii.

- Gdyby dzisiaj rosące na ziemi uświęconej krwią męczenników drzewa mogły do nas przemówić, poznałybyśmy, jak straszna była to zbrodnia - mówił podczas homilii biskup pomocniczy diecezji pelplińskiej, ks. Wiesław Śmigiel.

Hierarcha zaznaczył, że Las Szpęgawski to ważne miejsce narodowej pamięci, dlatego zadaniem nowych pokoleń będzie kultywowanie pamięci o tych, którzy swoje życie oddali za Ojczyznę. **Sebastian Dadaczyński**

25 LAT CARITASU

STAROGARD GD. | W minioną sobotę w starogardzim Kinie Sokół obchodzono 25-lecie Caritasu Diecezji Pelplińskiej. Sala po brzegi wypełniła się zaproszonymi gośćmi.



Caritas Diecezji Pelplińskiej działa bardzo prężnie. Liczby mówią same za siebie. 104 parafialne koła tej organizacji charytatywnej, w których działa prawie półtora tysiąca wolontariuszy, a przy tym tysiące osób potrzebujących. Tylko z samych letnich kolonii korzysta

ok. 500 dzieci.

Podczas obchodów jubileuszu biskup pelpliński Ryszard Kasyna i dyrektor Caritas Diecezji Pelplińskiej ks. Grzegorz Weiss wręczyli okolicznościowe statuetki m.in. tym, którzy tworzą to wspólnie dzieło na co dzień. **(SEBA)**

ZLEC

133/2016/RL



Wspieramy lokalną społeczność

Z Grzegorzem Borzeszkowskim, prezesem Starogardzkiego Klubu Biznesu - Związku Pracodawców, rozmawia Sebastian Dadaczyński.

- Już 30 września w Starogardzie Gdańskim odbędzie się gala biznesu. Jaki jest jej główny cel?

- To będzie uroczystość urodzinowa. Klub obchodzi w tym roku 25-lecie swojej działalności i chcemy ten fakt uczcić, więc spotykamy się, aby świętować.

- To już kolejne takie przedsięwzięcie w ostatnich latach. Zapewne możemy się spodziewać nagród i wyróżnień dla przedsiębiorców. W jakich konkretnie kategoriach?

- Nagrody i wyróżnienia będą w wielu kategoriach, m.in. dla przedsiębiorców, którzy wspierali kulturę, sport, byli aktywni w sferze budownictwa lub

szkolnictwa zawodowego, ale tych niespodzianek nie chciałbym zdradzać przed imprezą.

- Jest Pan prezesem Starogardzkiego Klubu Biznesu - Związku Pracodawców. Proszę przybliżyć czytelnikom działalność powyższej organizacji.

- Tego, co Klub zrobił przez ostatnie 25 lat lub co robi na co dzień, nie da się opowiedzieć w kilku zdaniach. Celem Klubu jest przede wszystkim wspieranie przedsiębiorców w realizacji ich celów biznesowych, a także w rozwiązywaniu problemów, z którymi borykają się na co dzień. Patrząc jednak z perspektywy tych 25 lat, zauważam, że w ostatnich latach poświęcamy najwięcej czasu na wspieranie naszej lokalnej

społeczności w sferze działań społecznych. Angażujemy się w organizowanie i finansowanie większości ważnych wydarzeń sportowych, kulturalnych, jak również działań o charakterze socjalnym. Myślę, że jesteśmy bardzo aktywnym partnerem dla samorządów miejskich i gminnych, a także dla samorządu wojewódzkiego w wielu przedsięwzięciach, które niekoniecznie związane są bezpośrednio z biznesem, ale które dotyczą codziennego życia nas mieszkańców.

- Czy z roku na rok przybywa nowych członków Starogardzkiego Klubu Biznesu - Związku Pracodawców?

- Klub z roku na rok rośnie w siłę i to nie tylko przez liczbę członków - jest nas już prawie

150, ale przede wszystkim przez to co robimy i w co się angażujemy.

- Z jakimi na co dzień problemami Państwo się borykają?

- Trudno byłoby przyznać się, że na co dzień borykamy się z jakimiś poważnymi problemami, ale na pewno najwięcej z nich pojawia się w sferze relacji z administracją publiczną, które dotyczą ogólnie mówiąc: „okrutnej biurokracji”. Gdyby prześledzić te ostatnie 25 lat to biurokracja w Polsce rozwinęła się do takich rozmiarów, że właśnie to staje się naszym codziennym problemem.

- Czego można życzyć środowisku przedsiębiorców?

- Życzyć można nam wszystkiego dobrego, ale tego, czego nam najbardziej potrzeba, to stabilności działań naszego państwa.

DZIAŁAJĄ JUŻ OD ĆWIERĆWIECZA

Już 30 września w Starogardzie Gdańskim odbędzie się uroczysta gala z okazji 25-lecia istnienia pierwszej organizacji przedsiębiorców w powiecie starogardzkim, której kontynuatorem jest Starogardzki Klub Biznesu - Związek Pracodawców. Będzie to spotkanie ludzi biznesu, samorządowców oraz osób związanych ze sportem i kulturą.



MARIUSZ NIERZWICKI,

właściciel Zakładu Produkcji Mebli „Feniks”

Dlaczego nasza firma należy do Starogardzkiego Klubu Biznesu - Związku Pracodawców? Po pierwsze: wychodzimy z założenia, że większa grupa osób jest w stanie zrobić coś więcej. W pojedynkę działa się znacznie trudniej. Po drugie: dzięki uczestnictwu w SKB - ZP, mamy możliwość wymiany informacji biznesowych. Oprócz tego możemy liczyć na wzajemną pomoc. Co też ważne, w tym środowisku jest dobra, rodzinna atmosfera. Cieszę się, że wspólnie działamy na rzecz regionu i jego mieszkańców.



WIESŁAW HARTUNA,

właściciel Hartuna Sp. z o.o.

W Starogardzkim Klubie Biznesu - Związku Pracodawców działam od kilku lat. To dla mnie przyjemność, że mogę współpracować z kolegami przedsiębiorcami, zwłaszcza z branży usługowo - budowlanej. Uczestnictwo w SKB - ZP pozwala nie tylko na dobrą współpracę z przedsiębiorcami z całego powiatu starogardzkiego, ale także pomaga w biznesie. Bardzo ważna jest też wymiana doświadczeń. Dlatego cieszę się, że niebawem będziemy wspólnie świętować 25-lecie powstania pierwszej organizacji przedsiębiorców w powiecie starogardzkim, której kontynuatorem jest Starogardzki Klub Biznesu - Związek Pracodawców.



STEFFEN ZIMNY,

prezes STEICO S.A.

Uczestnictwo Steico w Starogardzkim Klubie Biznesu - Związku Pracodawców stanowi dla Firmy wyjątkową możliwość współpracy z innymi przedsiębiorcami zrzeszonymi w Klubie. Udział Steico w pracach SKB to bezcenna okazja do pogłębiania więzi firmy z regionem, dzięki angażowaniu się Steico w regionalne projekty pro-rozwojowe. To także pomoc i wsparcie SKB w kontaktach z administracją rządową (objęcie statusem sse Zakładu Steico, wprowadzenie nowego zawodu na listę zawodów w Polsce). SKB nieustannie i z zaangażowaniem promuje markę Steico. Wzajemna, bliska współpraca obu organizacji przynosi wartość dodaną dla Pomorza.

PRZEDSIĘBIORCY SKB-ZP Z WIZYTĄ W MINISTERSTWACH

W dniu 31.08. na zaproszenie podsekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju Jądrowi Emilewicz przebywała delegacja Starogardzkiego Klubu Biznesu - Związku Pracodawców.

Do Warszawy pojechali: wiceprezesa SKB - ZP Mariusz Szwarz i Jerzy Suchomski oraz dyrektor biura Edward Sobiecki. Przedmiotem była rozmowa na temat przygotowywanej Ustawy o Samorządzie Gospodarczym. W trakcie spotkania zwrócono uwagę na fakt, iż proponowana obowiązkowa przynależność do samorządu jest bardzo źle przyjmowana przez przedsiębiorców. Ponadto dużo wątpliwości budzi problem wysokości składek. Zwrócono również uwagę, czy nie

lepiej ustawowo nie wzmocnić roli obecnie funkcjonujących organizacji pracodawców. Ponadto przedyskutowano problematykę nowelizacji Ustawy o Zamówieniach Publicznych. Wskazywano, że obecnie funkcjonująca ustawa reguluje pewne rozwiązania, to jednak praktyka dowodzi, że w dalszym ciągu przy rozstrzygnięciach jest brana najniższa cena. Zaproponowano, aby najniższa cena była obowiązkowo odrzucana. Ponadto przypomniano pani minister, że w trakcie kampanii wyborczej pani premier Beata Szydło mówiła o pewnych preferencjach dla miejscowych przedsiębiorców przy rozstrzygnięciach przetargów tak jak to ma miejsce w Niemczech czy Francji. Przedyskutowano również konieczność konsultowania okre-

sowych rozwiązań gospodarczych realizowanych przez Ministerstwo Rozwoju ze wszystkimi organizacjami pracodawców, a nie tylko z konfederacjami na szczeblu centralnym, które często mają inny pogląd aniżeli małe i średnie firmy.

W tym samym dniu delegacja SKB - ZP spotkała się z sekretarzem stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Zbigniewem Babalskim. W rozmowach z inicjatywy SKB - ZP uczestniczył również wójt gminy Starogard Gdański Stanisław Połom oraz naczelnik UG Lucyna Probe. Przedmiotem rozmowy była konieczność przyspieszenia prac nad zmianą bonitacji gleb w miejscowości Jabłowo, aby te tereny prawie 30 ha zostały włączone do Pomorskiej Specjalnej

Strefy Ekonomicznej. Minister Babalski po zapoznaniu się z argumentami naszego środowiska oraz przedstawicieli gminy, co do konieczności powstania w Jabłowie terenów inwestycyjnych, zyczliwie odniósł się do przedstawionych propozycji zapewniając przyspieszenie prac nad pozytywnym rozwiązaniem tego problemu.

W trakcie rozmowy również przedyskutowano problematykę funkcjonowania Państwowego Stada Ogierów w Starogardzie Gd. i jego dotychczasowej funkcji. Minister wskazał na trudną sytuację stada i zapewnił, iż co do rozwiązań jego funkcjonowania ministerstwo będzie się konsultowało ze środowiskiem przedsiębiorców i miejscowego samorządu.

Srebrny jubileusz Brokera

BORZECHOWO | To była piękna uroczystość. Odznaczenia, wyróżnienia, występy artystyczne, wielki tort, a przy tym wspaniała zabawa - tak wyglądał jubileusz 25-lecia starogardzkiej firmy Broker. Świętowano w samym sercu Borów Tucholskich - Centrum Wypoczynkowym „Twardy Dół” koło Zblewa.

Uroczystość rozpoczęła się od prezentacji historii, rozwoju i obecnej działalności firmy Broker. Przybyli goście, a było ich aż blisko 300, byli pod wrażeniem osiągnięć przedsiębiorstwa. Broker swoją „przygodę” z biznesem rozpoczął w 1991 roku w Janinie, czyli rodzinnej miejscowości Mariusza Szwarca, właściciela firmy. Rok później otworzył oddział przy ul. Derdowskiego w Starogardzie Gdańskim, a w kolejnych latach powstawały kolejne w innych miejscach na Kociewiu. To pozwoliło zwiększyć asortyment i śmiało wkroczyć na rynek międzynarodowy. Oprócz sprzedaży podstawowych materiałów budowlanych Broker zajął się także m.in. budową mieszkań i obiektów handlowych. Tak



Fot. Sebastian Dadaczyński

powstały Mrówki, Galeria Szwarz, jak i Galeria Neptun w Starogardzie.

- To było nasze największe wyzwanie - podkreślił Mariusz Szwarz. - Przy budowie Galerii Neptun spędziliśmy setki godzin, ale udało się.

To zasługa całego naszego zespołu.

Kilka lat temu Broker zakupił również ośrodek wypoczynkowy w Twardym Dole. Obecnie firma cały czas inwestuje w to miejsce, aby stało się ono wspaniałym

centrum sportowo - rekreacyjnym, choć to niejedyny plan. Broker będzie dalej tworzył budynki mieszkalne oraz handlowo - usługowe.

- To jednak kwestie biznesowe - mówił Mariusz Szwarz. - Chcę bardziej podkreślić,



Fot. Sebastian Dadaczyński

że dla nas najważniejsi są ludzie. Dlatego jesteśmy dumni z tego, że możemy współpracować z ważnymi i życzliwymi partnerami. Nasze hasło „Broker - buduj z nami”, jak widać się sprawdza.

Podczas uroczystości nie zabrakło odznaczeń, wyróżnień, podziękowań zarówno ze strony Brokera, jak i przybyłych gości, w tym samorządowców. Wśród nich obecni byli prezydent Starogardu, Janusz Stankowiak, a także starosta powiatu, Leszek Burczyk.

- Życzę Państwu zrealizowania kolejnych planów,

a w szczególności tych w Starogardzie, bo to wasza firma jest jedną z ważniejszych dla rozwoju stolicy Kociewia i jej mieszkańców - zaznaczył prezydent.

Po części oficjalnej przyszedł czas na dobrą zabawę. Jubileusz uświetniły występy Cezarego Pazury, Przemka Radziszewskiego i Michała Olejnika. Oczywiście nie mogło też zabraknąć wielkiego, urodzinowego tortu, różnych atrakcji, jak na przykład pamiątkowych zdjęć w kolorowych ubraniach oraz dobrej muzyki. Świętowano do białego rana.

Sebastian Dadaczyński

Jak feniks z popiołów

Niczym feniks z popiołów powstał nowy Zakład Produkcji Mebli „Feniks” w Skarszewach. Po dramatycznym pożarze, który w ubiegłym roku strawił obiekt, w połowie września uroczystość otwarto nową fabrykę.

Uroczystość zgromadziła wiele osób, tj. parlamentarzystów, przedstawicieli lokalnych władz, zaprzyjaźnionych przedsiębiorców, kontrahentów, a także samych pracowników „Feniksa”. Wszystkich gości powitali właściciele firmy - Mariusz Nierzwicki i Waldemar Nierzwicki.

- Data 6 lipca 2015 roku na długo pozostanie w naszej pamięci - mówił do swoich pracowników Mariusz Nierzwicki. - Wówczas spłonął praktycznie cały zakład, a wielu z was obawiało się o swoją przyszłość. Mimo, że sytuacja była bardzo trudna, pozostaliście z nami. Uwierzyliście, że nie poddamy się, że wspólnymi siłami odbudujemy firmę. Tak też się stało, dlatego chcę dziś bardzo wam podziękować za zaufanie i wsparcie, które wyraźnie dało się odczuć w ciągu tych ostatnich miesięcy.

Znaczenie tej dużej determinacji właścicieli firmy oraz załogi potrzebnej do odbudowy zakładu podkreślali także: wiceminister infrastruktury i budownictwa, Kazimierz Smoliński oraz poseł Sławomir Neumann.

- Pragnę pogratulować nowego, lep-



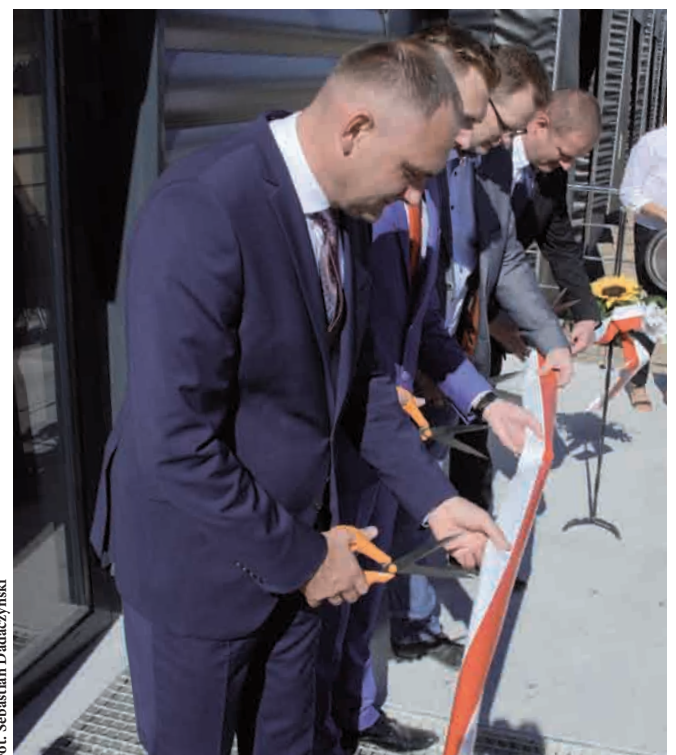
Fot. Sebastian Dadaczyński

szego zakładu, który dziś jest nowoczesny i może konkurować z innymi - mówił Kazimierz Smoliński. - Takie firmy są bardzo ważne dla lokalnej gospodarki. Zwłaszcza, gdy są istotnym pracodawcą, dlatego polski rząd wspiera i będzie wspierał takie przedsiębiorstwa. Wśród gości obecni byli również: członek zarządu powiatu starogardzkiego, Patryk Gabriel i burmistrz Skarszew, Jacek Pauli. Po przecięciu wstęgi wszyscy mogli poznać, jak wygląda nowy zakład od środka, a było co oglądać. Posiada on m.in. nowoczesny park maszynowy. Po części oficjalnej „Feniks” przygotował dla wszystkich piknik. Przypomnijmy, że Zakład Produkcji Mebli „Feniks” powstał 14 lat temu i od samego początku produkował

meble na rynki zagraniczne. Początkowo firma zatrudniała około 30 osób, dziś liczy już ponad 300 pracowników - specjalistów z różnych dziedzin - produkujących meble tapicerowane. - Jesteśmy polską firmą założoną w 2002 roku - podkreślają Mariusz Nierzwicki i Waldemar Nierzwicki. - Obecnie mamy jeden z najnowocześniejszych zakładów produkcyjnych w Europie, w którym zatrudniamy łącznie ponad 300 osób. Feniks to firma rodzinna, budowana na trzech podstawowych filarach: ludzie, pasja i innowacyjność. Nasze produkty eksportujemy do wielu krajów europejskich, a od niespełna roku mamy przyjemność prezentowania naszych kolekcji na rynku krajowym. **Sebastian Dadaczyński**



Fot. Sebastian Dadaczyński



Fot. Sebastian Dadaczyński

Ruszył nowy rok szkolny

Kilkudziesięciu uczniów rozpoczęło rok szkolny w klasie o profilu stolarskim, powołanej pod patronatem STEICO w Czarnej Wodzie. W zeszłym roku firma wybudowała nowy budynek Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych, a w tym roku wdrożyła we współpracy z kuratorium nowatorski, dualny system kształcenia, gwarantujący absolwentom pracę, a także uznanie ich dyplomu w Niemczech.

Pierwszego września symboliczny „dzwonek” rozpoczynający naukę zabrzmiał dla ponad 100 uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Czarnej Wodzie. W uroczystej inauguracji roku szkolnego wzięli także udział przedstawiciele lokalnych władz oraz firmy STEICO. Podczas, gdy wiele szkół zawodowych miało problem z rekrutacją uczniów, w Czarnej Wodzie udało się zebrać aż 45 chętnych do nauki w nowej klasie o profilu stolarskim. Efektywny, dualny system edukacji oferowany przez szkołę w Czarnej Wodzie ma zagwarantować młodym ludziom atrakcyjną pracę po ukończeniu nauki. Klasa liczy aż 45 osób, z czego 24 osoby będą uczęszczali dodatkowo na zajęcia do fabryki STEICO. W ubiegłym roku szkolnym z możliwości dualnego kształcenia - trzech dni nauki w szkole i dwóch dni praktyki w zakładzie STEICO, skorzystało 15 uczniów. Od 1 września liczba ta zwiększyła się o kolejnych 24 praktykantów z patronackiej klasy o profilu stolarskim. - Uczniowie mają możliwość skorzystania z doświadczenia fachowców z firmy STEICO, którzy sami zdobywali doświadczenie również za granicą - mówi Steffen Zimny, prezes zarządu firmy STEICO. - Taka forma kształcenia, już w ubiegłym roku przełożyła się na dobre wyniki z egzaminów zawodowych. Co więcej, uczniowie



Fot. Rafał Laskowski



Fot. Rafał Laskowski



Fot. Rafał Laskowski

uczęszczający na zajęcia praktyczne, po ukończeniu szkoły mają gwarancję zatrudnienia w naszej nowej fabryce drewna klejonego warstwowo z fornirow. Kolejną korzyścią dla młodzieży, jaką zapewnia nowatorskie kształcenie w szkole w Czarnej Wodzie, jest moż-

liwość zdawania przez absolwentów niemieckiego egzaminu zawodowego, dzięki czemu w przyszłości będą mogli podjąć pracę na terenie Niemiec bez konieczności starania się o uznanie ich polskiego dyplomu.

Dziewczyna też może być stolarzem

Z Agnieszką Borowiak, uczennicą Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Czarnej Wodzie, która w firmie STEICO uczy się zawodu stolarza, rozmawia Sebastian Dadaczyński.

Co skłoniło Panią do tego, by wybrać właśnie zawód stolarza?

Wybierając zawód stolarza, sugerowałam się ciekawą ofertą firmy STEICO. Jest to duży, międzynarodowy pracodawca o ustabilizowanej pozycji rynkowej. Po zakończeniu kształcenia firma gwarantuje zatrudnienie.

Od dziecka interesowała Panią tego typu praca?

Będąc dzieckiem, obserwowałam tatę przy naprawach motocykli w warsztacie i wówczas chciałam zostać mechanikiem. Oczywiście nadal nie porzucam tej opcji, bo można się doksztalić w tym kierunku. O zawodzie stolarza nigdy wcześniej nie myślałam.



Fot. mat. prasowe

Jak przyjęli Panią w STEICO koledzy?

Nie byli zdziwieni, że w tym fachu będzie razem z nimi działała dziewczyna? Koledzy w STEICO przyjęli mnie bardzo miło. Oczywiście, większość była zaskoczona, że dziewczyna będzie z nimi współpracowała. Myślę, że ten fakt dał im dużo do myślenia i zobaczą, że dziewczyna też może być stolarzem.

A jak na to wszystko zareagowali Pani rodzice i znajomi, zwłaszcza koleżanki?

Moi rodzice przyjęli moją decyzję pozytywnie i nie negowali mojego wyboru. Wraz z mamą wybrałyśmy się do firmy STEICO, aby zorientować się, czy przyjmą mnie na praktyki i otrzymaliśmy pozytywne potwierdzenie. Koleżanki oniemiały z wrażenia, ale po dłuższym namyśle stwierdziły, że dam radę.

Jaka atmosfera panuje w STEICO?

Atmosfera w STEICO jest bardzo miła, lecz panuje tutaj dyscyplina. Nasi instruktorzy starają się nam przekazać jak największą ilość wiedzy. My, jako praktykanci, staramy się tę wiedzę przyswajać.

Jakie ma Pani plany po ukończeniu szkoły w Czarnej Wodzie i praktyk w STEICO?

Myślę, że po ukończeniu szkoły oraz praktyk będę pracować w STEICO. Następnym etapem będzie zdobycie wyższego wykształcenia, ale nie chcę jeszcze wybiegać tak bardzo w przyszłość. Teraz skupię się na zdobyciu zawodu stolarza.

Czego można Pani życzyć?

Oczywiście, że jak najlepszych wyników w nauce oraz spełnienia wszystkich założonych celów.

Dziękuję za rozmowę.

Kociewie nadaje rytm, czyli Publiczny Dostęp do Defibrylatorów

STAROGARD GD. | W dniu 9 września br. przed budynkiem Starostwa Powiatowego w Starogardzie Gdańskim odbył się piknik promocyjno - edukacyjny z udziałem dzieci i młodzieży szkół ponadgimnazjalnych pod nazwą „Kociewie nadaje rytm”. Akcja promocyjna była symboliczną inauguracją włączenia się Powiatu Starogardzkiego w Ogólnopolski System Dostępu do Defibrylatorów AED ang. (Automated External Defibrillator).

Co roku nagłe zatrzymanie krążenia dotyka w Polsce ok. 40 tys. osób, z czego dotychczas udaje się uratować jedynie 2 – 5 procent. Dlaczego tak mało? Ponieważ podstawowym czynnikiem warunkującym przeżycie jest szybkość działania. Gdy serce przestaje funkcjonować prawidłowo, natleniona krew nie dociera do mózgu. Poszkodowany nagle traci przytomność i przestaje oddychać. Niedotlenione komórki mózgu zaczynają obumierać zaledwie po 4 minutach. Dlatego świadkowie zdarzenia nie powinni biernie czekać na przyjazd karetki, lecz jak najszybciej rozpocząć uciśnięcia klatki piersiowej, aby podtrzymać czynności życiowe chorego. Kluczowe jest także jak najszybsze użycie defibrylatora AED. Jest to proste w obsłudze urządzenie, które krok po kroku jasnymi komendami poprowadzi osobę udzielającą pomocy. Z tego powodu w Polsce, podobnie jak na całym świecie, powszechny dostęp do automatycznych defibrylatorów zewnętrznych staje się dzisiaj obowiązującym standardem. Modelowy Program Publicznego Dostępu do AED zakłada takie rozmieszczenie urządzeń, aby umożliwić skorzystanie z nich w czasie poniżej 4 minut. Dzisiaj wiele miast i gmin w Polsce wdraża ten system lub rozważa jego wprowadzenie, co umożliwi w znacznym stopniu podniesienie bezpieczeństwa swoich mieszkańców. Władze Powiatu Starogardzkiego postanowiły przyłączyć się do realizacji tego systemu

zakupując dwa defibrylatory, które zostały zamontowane w ogólnodostępnych miejscach na terenie miasta Starogard Gdański. Jednym z punktów jest budynek Starostwa Powiatowego (ul. Kościuszki 17A), drugi defibrylator umieszczony jest na budynku Zespołu Szkół Zawodowych przy ul. Paderewskiego 11. Defibrylatory zostały umieszczone w specjalnych zielonych kapsułach ROTAID, oznakowanych międzyna-



Fot. materiały prasowe

Patryk Gabriel, Członek Zarządu Powiatu Starogardzkiego



Inauguracja programu „Kociewie nadaje rytm” to w naszym zamyśle jedynie pierwszy krok do stworzenia sieci PAD w naszym powiecie. Chcemy zachęcić samorządy i instytucje do przyłączenia się do naszej akcji, tak żeby za kilka lat w naszym regionie powstała gęsta siatka takich urządzeń, co zwiększy bezpieczeństwo nas wszystkich jako mieszkańców. Mówiąc obrazowo: jeżeli w jakimś miejscu, które jest uczęszczane przez mieszkańców jak np. urzędy, areny sportowe czy centra handlowe będzie-

my zmuszeni w ewentualnym przypadku pogotowia, to jesteśmy

w tym miejscu będzie znajdowało się AED zostanie o tym poinformowani i będziemy mogli udzielić osobie serca niezbędnej pomocy. Dlatego też zależy nam bardzo, żeby do tego wspólnego przedsięwzięcia Kociewskiego Centrum Zdrowia oraz Starostwa Powiatowego w Starogardzie Gdańskim przyłączyli się kolejni partnerzy.

rodowym symbolem AED: błyskawicą w sercu oraz znakiem krzyża po prawej stronie. Przy każdym urządzeniu znajdują się tabliczki z ilustrowaną instrukcją, jak skutecznie działać w przypadku konieczności udzielenia pierwszej pomocy. Widoczny z daleka, zielony kolor kapsuły i jej charakterystyczny okrągły kształt nie pozostawiają wątpliwości – właśnie tu zlokalizowane jest urządzenie ratujące życie.

WOŚP przekazała szpitalowi kolejny sprzęt

STAROGARD GD. | Kociewskie Centrum Zdrowia po raz kolejny otrzymało sprzęt medyczny zakupiony ze środków zebranych podczas XXIV Finału WOŚP. Tym razem starogardzki szpital otrzymał od Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy specjalistyczny sprzęt medyczny ratujący zdrowie i życie najmłodszych pacjentów o nazwie vapotherm. Sprzęt został przekazany na Oddział Neonatologiczny.



Fot. Kociewskie Centrum Zdrowia



Fot. Kociewskie Centrum Zdrowia

VapoTherm jest urządzeniem wykorzystującym nowoczesną technologię i służy do nieinwazyjnego wspomagania oddechu u noworodków, wcześniaków i niemowląt. Aparat jest szczególnie polecany dla oddziałów o I stopniu referencji, czyli takim jak Oddział Neonatologiczny Kociewskiego Centrum Zdrowia jako terapia początkowa u noworodków z zaburzeniami oddechu, bezdechami, zapaleniami płuc oraz w innych sytuacjach klinicznych. - Bardzo cieszymy się z tego aparatu, kolejnego urzą-

żenia przekazanego przez WOŚP dla naszego Oddziału – mówi lek. med. Henryka Bona, Kierownik Oddziału Neonatologicznego. - Niewątpliwie posłuży on dla ratowania zdrowia i życia wcześniaków i noworodków z powikłaniami okołoporodowymi. Przypomnijmy, że to nie jedyny sprzęt przekazany naszemu szpitalowi przez WOŚP. W 2014 roku Kociewskie Centrum Zdrowia otrzymało ruchome stanowisko z systemem Infant Flow, służące do nieinwazyjnego

wspomagania oddychania noworodków i zabezpieczenia właściwych parametrów życiowych (np. temperatury), wyposażone w inkubator do transportu. Dzięki wykorzystaniu tej aparatury można zapewnić prawidłową i skuteczną termoregulację oraz zastosować nieinwazyjne wspieranie oddechu u noworodka już w pierwszej minucie życia. Dodatkowo Fundacja przekazała na rzecz Oddziału Neonatologicznego: bilirubinometr, służący do wykonywania numerycznego, nieinwazyjnego oraz

przezskórnego pomiaru przewidywanych wartości poziomu bilirubiny w surowicy u noworodków przed fototerapią; kardiomonitor – urządzenie medyczne służące do monitorowania i alarmowania parametrów fizjologicznych noworodków; lampę do fototerapii – wykorzystywaną do intensywnej fototerapii, w celu skutecznego rozkładu bilirubiny, przy leczeniu żółtaczki u noworodków; stanowisko resuscytacyjne – służące do udzielania pierwszej pomocy noworodkom w ciężkich stanach.

NIEZBĘDNE ZAKUPY DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH

STAROGARD GD. | Samorząd powiatu starogardzkiego likwiduje bariery architektoniczne i komunikacyjne.



W Starostwie podpisana została umowa z Oddziałem Pomorskim PFRON w odpowiedzi na złożony wniosek w ramach Programu Wyrównywania Różnic Między Regionami III. Dzięki pozyskanym środkom samorząd powiatowy dofinansuje m.in. trzy zadania ułatwiające funkcjonowanie osób niepełnosprawnych poprzez likwidację barier

transportowych i architektonicznych. Dwa projekty dotyczą wsparcia zakupu dwóch busów przeznaczonych do przewozu osób niepełnosprawnych dla Caritas Diecezji Pelplińskiej. Trzeci projekt związany jest z dofinansowaniem zakupu i montażu windy w II Liceum Ogólnokształcącym w Starogardzie Gd. (SEBA)

Energa wśród największych firm

Energa zajęła 49. miejsce na liście 500 największych firm Europy Środkowo-Wschodniej. Spółka osiągnęła największy wzrost przychodów wśród krajowych firm energetycznych i jako jedyna poprawiła pozycję w rankingu.

Energa znalazła się na 49. pozycji X edycji rankingu 500 Największych Firm Europy Środkowo-Wschodniej przygotowanego przez „Rzeczpospolitą” i firmę Deloitte. Firma osiągnęła wyniki, które uplasowały ją o cztery miejsca wyżej niż w zeszłym roku i tym samym pierwszy raz w historii rankingu weszła do grona 50 największych firm europejskich w naszym regionie. Listę otwiera polski PKN Orlen. PGE zajmuje 10. pozycję, Tauron – 24., a Enea – 59. Ranking porównuje wysokość przychodów osiągniętych przez poszczególne firmy w 2015 roku. Energa o ponad 2 proc. zwiększyła osiągnięte w tym czasie przychody.

Z kolei w rankingu „Rzeczpospolitej” 500 największych polskich firm Energa zajmuje 19. pozycję, a według zestawienia tygodnika „Wprost” – jest 10. największą firmą z polskim kapitałem. Energa jest także 5. największym płatnikiem podatku dochodowego i 5. największym inwestorem w kraju. Według Indeksu Patriotyzmu Polskiego Biznesu przygotowanego przez „Rzeczpospolitą” Energa jest na 8. pozycji w kategorii polskiej firmy wspomagającej finansowo działalność prospołeczną.

Grupa Energa od lat notuje stabilne wyniki finansowe. W I półroczu 2016 r. - mimo trudnych i zmieniających się warunków rynkowych - wypracowała prawie 5 mld zł przychodów oraz ponad 1 mld zł zysku EBITDA. Odnotowana za ten okres strata netto była efektem jednorazowych odpisów i nie wpłynęła na sytuację finansową Grupy. O dobrej pozycji finansowej świadczą również ratingi renomowanych instytucji. Agencja ratingowa Fitch przyznała spółce długoterminową ocenę na poziomie „BBB” ze stabilną perspektywą, długoterminowy rating agencji Moody's to Baa1, a jego perspektywa również jest stabilna.

Energa jednocześnie konsekwentnie realizuje ambitny program inwestycyjny. W I półroczu 2016 r. nakłady na inwestycje wyniosły prawie 0,8 mld, a w ciągu ostatnich pięciu lat osiągały średnio poziom 1,8 mld zł rocznie. Najważniejszym obszarem prowadzonych w Grupie inwestycji jest dystrybu-



cja energii elektrycznej, na którą Energa przeznaczą zdecydowaną większość swoich wydatków. Efektem jest poprawiająca się na przestrzeni ostatnich lat niezawodność dostaw energii. Od 2014 roku średni czas awarii na odbiorcę skrócił się o 35 proc., natomiast średnia częstotliwość awarii na odbiorcę obniżyła się z poziomu 1,7 do 1,3. Energa - według Indeksu Patriotyzmu Polskiego Biznesu -

jest na 18. pozycji wśród polskich firm przeznaczających najwięcej na badania naukowo-techniczne.

W ostatnich latach było to średnio od 120 do 180 mln zł rocznie. Za najbardziej perspektywiczne innowacyjne kierunki rozwoju spółka uznaje smart grid, smart city, magazynowanie energii i zarządzanie jej zużyciem, mobilność elektryczną oraz nowe technologie wytwarzania energii. (BG)

REPORTAŻ PRZYRODNICZY

JUŻ W NASTĘPNYM, PAŹDZIERNIKOWYM NUMERZE



„Zrozumieć przyrodę.
Pomorskie skarby natury.”

Poznaj bogactwo lasów

REGION I Spacerujesz po naszych lasach? Lubisz przyrodę? Teraz będziesz miał szansę bliżej ją poznać. Rozpoczynamy cykl artykułów związanych z Nadleśnictwem Starogard. W dzisiejszym „Expressie Powiatu Starogardzkiego” opisujemy krótką strukturę tej organizacji, a w kolejnych numerach naszej gazety znajdziecie wiele innych ciekawostek. Poruszymy też ważne problemy, z którymi borykają się leśnicy.



Fot. Karol Skonieczny/Nadleśnictwo Starogard

Nadleśnictwo Starogard utworzono 01.01.1973 roku. W jego skład weszły trzy byłe nadleśnictwa, obecnie obręby: Mestwinowo, Pelplin i Starogard. Jednostka ta jest jednym z piętnastu nadleśnictw Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Gdańsku. Lasy nadleśnictwa zlokalizowane są w południowej jej części na terenach dwóch województw: pomorskiego i kujawsko-pomorskiego, czterech powiatów: kościerskiego; starogardzkiego; świeckiego; tczewskiego, piętnastu gmin i pięciu miast: Gniew, Skarszewy, Starogard Gdański, Pelplin, Tczew.

Powierzchnia ogólna nadleśnictwa wynosi 21 643,13 ha, a pracuje w nim obecnie 67 osób. W tej grupie znajdują się pracownicy terenowi: leśniczowie i podleśniczowie oraz pracownicy biurowi. W siedzibie nadleśnictwa, znajdującej się przy ulicy Gdańskiej 12 w Starogardzie znajduje się również posterunek Straży Leśnej. Granice nadleśnictwa charakteryzują się bardzo różnorodnymi kształtami, a grunty są bardzo rozczłonkowane. Układ ten w przestrzeni zasięgu terytorialnego stanowi swoistą kompozycję krajobrazową, w wielu miejscach niekorzystną z gospodarczego punktu widzenia. Naj-

wieksza odległość granic zasięgu na linii wschód – zachód wynosi 45 km, a na linii północ – południe 55 km. Pierwotnie teren ten porastały zwarte połacie lasów, o charakterze których możemy wnioskować analizując nazwy miejscowości, pochodzące od gatunków drzew czy mówiące o okolicznych drzewostanach.

I tak nazwy utworzone: od lipy: Lipy, Lipinki Szlacheckie, Lipinki Królewskie, Lipia Góra, od klonu: Klonówka, od jabłoni: Jabłowo, od wiązu (brzoštu): Brzuśce. Tereny nadleśnictwa leżą w dorzeczu Wisły, która przejmuje wody z tutejszych obszarów poprzez ukształtowany w okresie polodowcowym system hydrograficzny. Charakteryzuje się on dużą różnorodnością i tak oprócz głównej rzeki Wierzyca i jej większych dopływów: Janka, Węgiernuca, Piesienica występują licznie mniejsze dopływy oraz ciek, które odprowadzają wody okresowo. Z większych rzek wymienić jeszcze trzeba Szpęgawę przechodzącą w Motławę, która przepływa w części północno-wschodniej i dalej przez Żuławy Gdańskie.

Sieć wód powierzchniowych tworzą także jeziora (największe to głównie jeziora rynnowe), które najliczniej występują w północnej części nadleśnictwa. Wspomnieć także należy o bagnach, zagłębieniach bezodpływowych, łąkach. Naturalny system hydrograficzny na tym terenie został poszerzony o sztuczne systemy rowów odwadniających na niektórych siedliskach wilgotnych leśnych, użytkach rolnych (głównie łąki i pastwiska).

Budowa geologiczna ściśle związana jest z szatą roślinną i światem zwierzęcym, tworząc razem całą gamę przeróżnych ekosystemów. Dla nas, leśników, najważniejsze to ekosystemy leśne i związane z nimi ekosystemy łąk śródleśnych i stref ekotonowych (specyficzne partie drzewostanów, znajdujące się na przejściu pomiędzy lasem i krajobrazem otwartym lub na przejściu pomiędzy różnymi drzewostanami we wnętrzu kompleksów leśnych). Ta ścisła zależność biocenozy leśnej i biotopu oraz znaczna ich różnorodność spowodowały, że wydzielono kilkanaście typów siedliskowych lasu. Więcej ciekawostek w kolejnym numerze „Expressu Powiatu Starogardzkiego”. Już dziś zachęcamy do czytania.

KS

KOMUNIKAT

dla mieszkańców miasta i gminy Skarszewy, od których odbierane są odpady komunalne

Szanowni Klienci,
Uprzejmie informujemy, że Biuro Obsługi Klienta Gminnego Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o. o. w Skarszewach znajdują się w Skarszewach przy ul. Gdańskiej 6

BOK czynny jest w godzinach:

PONIEDZIAŁEK	07:00 – 15:00
WTOREK	07:00 – 15:00
ŚRODA	07:00 – 16:00
CZWARTEK	07:00 – 15:00
PIĄTEK	07:00 – 14:00

Dodatkowo informujemy, że Harmonogramy odbioru odpadów komunalnych na 2016 r. uzyskacie Państwo w naszej siedzibie oraz dostępne są na stronie internetowej naszego Przedsiębiorstwa, jak i również na stronie internetowej Związku Gmin Wierzyca tj. www.zgwierzyca.pl

Skontaktować można się z nami również dzwoniąc na podane poniżej nr. telefonów:

SEKRETARIAT:	58-588-06-92, 734-150-271
FAX:	58-588-06-92
KASA:	734-157-174; 734-149-379

lub pisząc maila na adres poczty elektronicznej: gpskarszewy@wp.pl

Więcej informacji na stronie internetowej: www.gpskarszewy.pl

Tysiące osób odwiedziło Bolesławowo

GM. SKARSZEWY | Aż około dwudziestu tysięcy osób odwiedziło w minioną niedzielę Bolesławowo, które stało się rolniczą stolicą Kociewia, a to za sprawą wielu wydarzeń. Za nami XXI Kociewska Wystawa i Pokaz Zwierząt Hodowlanych, Samorządowe Dożynki Powiatu Starogardzkiego oraz Targi Rolno - Ekologiczne.

Już od samego rana sporym zainteresowaniem cieszyły się stoiska, na których oferowano m.in. krzewy, rękodzieło, regionalne przysmaki przygotowane przez panie z kół gospodyń wiejskich z całego powiatu. Sporo radości, szczególnie na twarzach najmłodszych, przyniosła wystawa przeróżnych zwierząt. Z kolei na ringu o puchary i nagrody rywalizowali hodowcy. W ramach imprezy odbyły się także zawody konne.

- W Bolesławowie jestem co roku. Każdy znajdzie tu coś dla siebie. Ja chętnie przyjeżdżam tu podziwiać regionalnych artystów - zarówno ich występy na scenie, jak i prace prezentowane na stoiskach - powiedziała nam Janina Radtke, mieszkanka Starogardu Gd.

Jak na prawdziwe dożynki przystało, nie mogło zabraknąć mszy św. dziękczynnej, której już po raz kolejny przewodniczył biskup pomocniczy diecezji pelplińskiej ks. Wiesław Śmigiel. Po homilii, w której podziękował rolnikom i hodowcom za ich ciężką pracę, poświęcił wieńce dożynkowe.

Po mszy św. na scenie zaprezentowało się wielu artystów. Były skecze, śpiewy, tańce, a także koncerty. Sporą publiczność zgromadziły takie zespoły, jak Formacja Lecimy, czy Kwaśnica. Był też czas na nagrody i wyróżnienia dla najlepszych rolników, hodowców, twórców wieńców dożynkowych i laureatów konkursu piękna wieś. Puchary i dyplomy wręczyli m.in. wiceminister infrastruktury i budownictwa Kazimierz Smoliński, wicemarszałek województwa pomorskiego Krzysztof Trawicki, starosta starogardzki Leszek Burczyk i członek zarządu powiatu starogardzkiego Lech Kolaska.

- Wszystkim rolnikom i hodowcom gratulujemy nagród i wyróżnień, życząc lep-

szych owoców pracy w przyszłym roku - mówili goście.

Dyrektor szkoły w Bolesławowie Alfred Portee cieszy się, że dopisała pogoda, dzięki czemu frekwencja przeszła najśmielsze oczekiwania organizatorów. Według ich szacunków, imprezę odwiedziło aż ok. 20 tysięcy osób z całego Pomorza, kolejne takie przedsięwzięcie już za rok.

Sebastian Dadaczyński



Fot. Dawid Filan



Fot. Dawid Filan



Fot. Dawid Filan



Fot. Dawid Filan



Fot. Dawid Filan

OGŁOSZENIA

Nadaj **drobne ogłoszenie** SMSem **już od 2 zł**

PROWADZISZ BIZNES?

Zareklamuj się pod kategorią **USŁUGI**

Wyślij ogłoszenie SMS-em:

EXP.USL. treść Twojego ogłoszenia

na numer: 79567

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

SPRZEDAM dom 139/716m w Kębłowie, 4 pokoje, 2 łazienki, jadalnia umeblowana, kuchnia, garderoba, małe osiedle, cena 340 tys. Tel: 519-399-162

SPRZEDAM działkę budowlaną 600 m kw, z dobrym ogrodzeniem murowanym, ul. Krzywa, Wejherowo, tel. 513-005-898

SPRZEDAM lub wynajmę działkę, 434 m2, nad morzem w Karwińskich Błotach, 1 km do pięknej plaży, z prawem budowy, media przy drodze, tel. 661 582 483

SPRZEDAM niezbrojoną działkę budowlaną, 821 m2, w Mieroszynie koło Jastrzębiej Góry, do morza ok. 3 km, tel. 793 903 536

DO WYNAJĘCIA

KUPIĘ

KUPIĘ mieszkanie za gotówkę, w Trójmieście, do remontu, zadłużone, tel. 572 48 55 29

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

SPRZEDAM cztery alufelgi 17" od Forda wraz z oponami na lato i zimę, wymiary 225/50R17. Tel: 601-638-877

KUPIĘ

SKUP aut, złomowanie, kasacja, awaryjne otwieranie auto, sprzedaż części, pomoc drogowa, tel. 789 345 593

REKLAMA U/2016/RL
SKUP AUT
GOTÓWKA!
DOJAZD!
KAŻDY STAN!
510 894 627

EDUKACJA

LEKCJE dodatkowe z fizyki i chemii, w tym zadania oraz matematyka, nauczyciel emeryt, Wejherowo, tel: 58 677 01 50

SPRZĘT ELEKT.

SPRZEDAM komputer, dysk 120 GB, klawiatura Vobis, monitor LCD TV Samsung z pilotem, 1000 zł, 505-56-70-34

SPRZEDAM telewizor JVC z pilotem 21 cali 50 zł i dekodery 50 zł, kibelek turystyczny 100 zł, tel. 507 486 424

PRACA

DAM PRACĘ

OPIEKUNKĘ do rocznego dziecka od października, 500 zł, 29

godz/tydz, tel. 505-567-034

USŁUGI

POŻYCZKI prywatne pod zastaw nieruchomości, ekspresowo, gotówka od ręki. Tel: 510-908-900

USŁUGI dekarstwo – ciesielskie, tel. 697 753 504

OPAKOWANIA jednorazowe, tel. 501 175 330

USŁUGI elektryczne, instalatorstwo, usuwanie awarii, montaż sprzętu agd, pomiary, Trójmiasto i okolice KS.EL, tel. 515 151 370

PROFESJONALNA fotografia okolicznościowa: śluby, wesela, sesje plenerowe, chrzty, komunie, tel. 697 442 013

KOTŁOWNIE, instalacje, wodkan, gazowe, pompy ciepła, całe Trójmiasto i okolice, tel. 601 677 964

TOWARZYSKIE

WDOWA pozna Pana w wieku 65-70 lat, bez nałogów, niezależnego, zmotoryzowanego, na SMS nie odpowiadam, tel. 881 237 164

SINGEL 34l.modelowy typ urody, szuka pani 29-52 lat, miłej sponsorki, sex, Sopot. Tel: 735-001-684

SEX-sex-sex to lubię. Gorąca blondi pozna Panów sponsorów, Sopot. Tel: 514-120-213

RÓŻNE

SPRZEDAM nową kuchenkę gazową, 2 palnikowa kompletna i pełne butle gazowe 3kg i 2kg, cena 220zł. Tel: 507-486-424

SPRZEDAM silnik 7.5 kw 960 obrotów na stopach. Tel: 601-638-877

PRALKA Slatinka kwadratowa na kółkach z podgrzewaczem do 90 stopni, cena 100zł. Tel: 507-486-424

KOŁA od roweru 26 cali przednie i tylne, 7 biegów w piaście, cena 100zł Tel: 507-486-424

MUSZLA klozetowa z deską kompakt, wylot prosty, cena 100zł. Tel: 507-486-424

GRZEJNIK z nawiewem 2000Watt, 3 zakresowy, biały, cena 50zł. Tel: 507-486-424

SPRZEDAM pompę głębinową, mało używaną ze sterownikiem do 6 barów ciśnienia, wyrzut wody 100m, zawór zwrotny, cena 250zł. Tel: 507-486-424

MATA dla dziecka do leżenia i przewijania, kolor pomarańczowy, wym.85 cm x 75 cm, nowa, 20 zł, 505-567-034

SPRZEDAM łyżwy figurowe, białe, rozm. 30, nowe, 50 zł, Wejherowo, tel. 505-567-034

SPRZEDAM ubranka dla dziewczynki, rozm.122-128, czapki, szalik, buty, stan idealny, Wejherowo, 505-567-034

SPRZEDAM mydła włoskie Nesti Dante, 250 gram, różne zapachy, duży wybór, tel. 660 731 138

KUPIĘ militaria (umundurowanie, odznaczenia, ekwipunek wojskowy, części pojazdów itp..) z okresu II Wojny Światowej oraz antyki, tel. 793 262 765, e-mail: ekwipunekwojskowy@gmail.com

SPRZEDAM kurtkę narciarską, damską, rozm. L, kolor biały, czarne wstawki, stan idealny, cena: 350 zł, Wejherowo, tel. 660 731 138

WYKAZ KATEGORII:

na nr 79567 (9 zł + VAT)

TOWARZYSKIE:	EXP.TOW.
DAM PRACĘ:	EXP.PDP.
SZUKAM PRACY:	EXP.PSP.
USŁUGI:	EXP.USL.

na nr 72051 (2 zł + VAT)

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM:	EXP.NSP.
NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ:	EXP.NKU.
NIERUCHOMOŚCI ZAMIENIĘ:	EXP.NZA.
NIERUCHOMOŚCI DO WYNAJĘCIA:	EXP.NDW.
NIERUCHOMOŚCI POSZUKUJĘ WYNAJĄC:	EXP.NPW.
MOTORYZACJA SPRZEDAM:	EXP.MSP.
MOTORYZACJA KUPIĘ:	EXP.MKU.
MOTORYZACJA INNE:	EXP.MIN.
EDUKACJA:	EXP.EDU.
SPRZĘT ELEKTRONICZNY KOMPUTERY:	EXP.SKO.
SPRZĘT ELEKTRONICZNY TELEFONY:	EXP.STE.
SPRZĘT ELEKTRONICZNY INNE:	EXP.SIN.
ZWIERZĘTA:	EXP.ZWI.
RÓŻNE:	EXP.PROZ.
ŻYCZENIA:	EXP.ZCZ.

regulamin ogłoszeń znajduje się na stronie gwe24.pl oraz metropolia.info

ZŁOTA rączka, drobne naprawy, sprzątanie obejścia, piwnic, transport, prace w ogrodzie, okolice Luzina, Wejherowa, tel. 693 737 381

SPRZEDAM szafę 2-drzwiową, na obuwie i kurtki, 135x135, brązowa, bardzo tanio, tel. 517 782 024

SPRZEDAM rowerek treningowy orbitrek, bardzo tanio, tel. 517 782 024

SPRZEDAM krzeselko do karmienia dziecka, zielone, 150 zł, Wejherowo, tel. 505 567 034

SPRZEDAM dwa krzesła kuchenne metalowe, 100 zł, Wejherowo, tel. 505 567 034

SPRZEDAM leżaczek bujaczek 50 zł, matę edukacyjną 50 zł, krzeselko do karmienia 100 zł, 505-567-034

SZUKASZ PRACOWNIKA?

Wyślij ogłoszenie SMS-em:

EXP.PDP. treść Twojego ogłoszenia

na numer: 79567

OGŁOSZENIA W RAMCE

więcej: reklama@expressy.pl

już od **10 zł**

WYDAWNICTWO
NORDAPRESS P.P.H.U.,
ISSN: 2083-9421
Aleja Zwycięstwa 24,
80-219 Gdańsk,
tel./fax 58 736 16 92

REDAKCJA
Piotr Ruszewski
REDAKTOR NACZELNY

Anna Walk
SEKRETARZ REDAKCJI
Sebastian Dadaczyński
DZIENNIKARZ

Magdalena Chmielewska
SEKRETARZ DS. ADMINISTRACYJNYCH:
m.chmielewska@expressy.pl,
tel. 796 600 155

REKLAMA
Rafał Laskowski
DYREKTOR HANDLOWY
tel. 791 980 155
r.laskowski@expressy.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo redagowania nadesłanych tekstów. Wydawca nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.

Gwiazda z Rio de Janeiro zabłysła w Starogardzie

STAROGARD GD. | Odżyły wspomnienia i sportowe emocje. Mieszkańcy Starogardu Gdańskiego hucznie przywitali brązową medalistkę z Rio de Janeiro. Oktawia Nowacka nie kryła wzruszenia i dziękowała

Na taką chwilę Starogard Gdański czekał wiele lat. Po tym, jak Oktawia Nowacka zdobyła brązowy krążek w pięcioboju nowoczesnym, mieszkańcy stolicy Kociewia stanęli na wysokości zadania. Najpierw około 50-osobowa delegacja udała się na warszawskie lotnisko Okęcie, aby powitać olimpijkę, a kilka dni później w samym sercu miasta odbyło się uroczyste przywitanie sportsmenki.

- Przyszliśmy tu dla Ciebie Oktawio, by pogratulować ci niezwykłego sukcesu, o którym marzy każdy sportowiec na świecie - mówił Janusz Stankowiak, prezydent Starogardu. - Jesteśmy tu także po to, aby podziękować ci za te niezwykle emocje, które z pewnością towarzyszyły każdemu z nas podczas igrzysk. Dziękuję za dumę, którą wlałaś w nasze serca, bo okazuje się, że nie tylko wielkie metropolie potrafią rodzić gwiazdy. W Starogardzie Gdańskim także ma to miejsce, a naszą gwiazdą jesteś Ty Oktawio.

Rzeczywiście, dla Starogardu to wielki sukces, a zarazem trzeci olimpijski krążek od 1972 roku, gdy złoto dla Polski na Igrzy-

skach Olimpijskich w Monachium wywalczył piłkarz Kazimierz Deyna. W związku z tym Oktawia decyzją miejscowych radnych otrzymała medal za zasługi dla Starogardu Gdańskiego „w dowód uznania za osiągnięte sukcesy sportowe, w szczególności za zdobycie brązowego medalu podczas XXXI Igrzysk w Rio de Janeiro w pięcioboju nowoczesnym”. Miasto zdecydowało także o przekazaniu olimpijce nagrody pieniężnej w wysokości 50 tys. zł.

Sama Oktawia nie kryła wzruszenia. - Dziękuję Wam, drodzy mieszkańcy, za doping w czasie moich występów na olimpiadzie oraz za to, że przyszliście mnie powitać - mówiła w trakcie spotkania w centrum miasta. - Sport to sposób na życie i mimo wielu wyrzeczeń oraz ciężkiej pracy dla takich pięknych chwil, jak ta dzisiaj, warto żyć. **Sebastian Dadaczyński**



Fot. Edward Bielawski

REKLAMA

U/2016/PR

Express **BIZNESU**

Zamów prenumeratę

Express **BIZNESU**

25 **lecie**

Pracodawcy Pomorza & **Stilenz** **BIZNES** MA KOLOR SZAFIRU

tel. 58 736 16 92

biuro@expressy.pl

ANTASTYCZNE GRODY

Projektowanie ogrodów 3D

Pielęgnacja ogrodów
Nawadnianie
Gabiony Redhen
Oświetlenie ogrodowe
Kamieniarstwo
Tunele foliowe
Tarasy
Kostka brukowa
Odśnieżanie

www.fantastyczneogrody.pl

600 160 888

Wejherowo, ul. Kopernika 21
Gdynia, ul. Piłk. Dąbka 51

Zmagania młodych piłkarzy

PIŁKA NOŻNA | Prawie dwieście meczów rozegrali młodzi piłkarze na stadionie im. Kazimierza Deyny w Starogardzie Gdańskim. W IV Międzynarodowym Turnieju Piłki Nożnej „Polpharma Deyna Cup Junior 2016” uczestniczyło w sumie 480 zawodników i trenerów z 32 klubów. Najlepsi okazali się zawodnicy Escola Varsovia.

W turnieju uczestniczyli chłopcy z roczników 2006 oraz 2007 i młodszy. Młodzi piłkarze przyjechali do Starogardu z różnych stron świata, tj. Anglii, Turcji, Rosji, Białorusi, Ukrainy, Gruzji, Litwy i Łotwy. Oczywiście nie zabrakło czołowych polskich drużyn, m.in. z Warszawy, Poznania, Wrocławia oraz Szczecina, a także przedstawicieli gospodarzy. Na murawie pojawiły się też drużyny, w których barwach grał Deyna – Manchester City oraz Legia Warszawa. Wśród zaproszonych gości znalazła się między innymi brązowa medalistka z Rio.

– W sporcie zdarzają się wzloty i upadki, ale jedno jest najważniejsze: wola walki do samego końca – mówiła do zebranych Oktawia Nowacka. – Nigdy się nie poddawajcie. Pokonujcie słabości i wytrwale dążcie do celu, wal-



cząc do utraty tchu.

Te słowa znalazły potwierdzenie podczas trzydniowych, intensywnych zmagania na boiskach. Przez cały czas trwania Turnieju nad Starogardem unosił się nie tylko duch sportowej rywalizacji, ale też radości, przyjaźni i zabawy. Miasto na cały weekend zabarwiło się wszystkimi kolorami klubowych koszulek, które wymieszane, tworzyły niezwykłą mozaikę.

Zwycięskie puchary w szale radości podnieśli zawodnicy Escola Varsovia. Piłkarze z warszawskiego klubu wygrali w obu kategoriach wiekowych. Warto nadmienić, że Międzynarodowemu Turniejowi Piłki Nożnej „Polpharma Deyna Cup Junior 2016” towarzyszyły

pokazy masażu fizyoterapii, zdrowego żywienia oraz udzielania pierwszej pomocy. Dużą popularnością cieszyła się też „multimedialna strefa rozrywki”, gdzie relaksowali się zawodnicy w przerwach między meczami.



ZDROWIA, SZCZĘŚCIA I SPEŁNIENIA MARZEŃ

BOKS | W podziękowaniu za wsparcie życzenia Henrykowi Kinderowi składają zawodnicy, trenerzy i członkowie zarządu KS Beniaminek Polmet Starogard. Życzliwemu przyjacielowi życzą zdrowia, szczęścia i spełnienia marzeń. Do życzeń dołącza się również cały zespół redakcyjny Expressu Powiatu Starogardzkiego.



MŁODZI PIĘŚCIARZE NA PODIUM

BOKS | Za nami Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików, które w dniach 17-18 września odbyły się w Poznaniu. Beniaminek Polmet Starogard reprezentowało dwóch czternastolatków.



W wadze 41,5 kg Miłosz Orłowski zajął pierwsze miejsce, wygrywając kolejno z Mikołajem Wróblem (Polonia Leszno) i Miłoszem Tomaszczukiem (Sparta Złotów). W wadze 50 kg drugie miejsce wywalczył Igor Eggert, wygrywając w pierwszej walce z Piotrem Schmidtem (Boks Poznań).

Niestety, zacięty pojedynek kosztował go dużo energii, a zmęczenie dało mu się we znaki w walce finałowej z Nikodemem Różańskim (Róża Karlino). Dużo wyższy rywal wykorzystywał zasięg ramion i ostatecznie wygrał na punkty z bardzo ambitnym zawodnikiem.

Łukasz Rusiewicz